

Julka i Szpulka

Wróbel, który ćwierkał za dużo

Oskarżona o napisanie:
Maja Strzałkowska

Pi Pi



Ilustracje popelnili:
Daniel Włodarski



INTERAKTYWNA
KSIĄŻKA
DETEKTYWISTYCZNA
DLA DZIECI
4+

Maja Strzałkowska

Julka i Szpulka

wróbel,
który
ćwierkał
za dużo

© Copyright by PIUMA Maja Strzałkowska, 2023

Ilustracje: Daniel Włodarski


Skład: Kachna Kraśnianka


Korekta i redakcja: Ewa Słotwińska

ISBN: 978-83-958829-6-8

Mali Redaktorzy: Dorotka i Wincenty, Zuzia Wawrzyniak, Maja i Paweł Kluska,
Ada Brzezińska, Ignacy i Miłosz Obuchowicz

 www.julkaszpulka.pl

 @seria.julka.szpulka

 @julka_i_szpulka

Produkt w 100% polski.

Książka testowana przez dzieci.

Dziękuję Małym i Dużym Detektywom, którzy współuczestniczą w tworzeniu
serii o Julce i Szpulce i wspierają mnie na wszystkich etapach jej tworzenia.

Julka siedziała przy biurku i bazgrała kredką po kartce. Tropek leżał u jej stóp z zatroskaną miną. Szpulka – jej kłębek nerwów, który Julka niechcący stworzyła podczas ataku złości – wskoczyła na kolana dziewczynki!

– Widzę, że jesteś **rozgoryczona**. Co się stało? – zapytała Szpulka.

Dziewczynka milczała. Czuła, że **zalewa ją fala złości**, a potem miała wrażenie, że **tonie w smutku**. Raz chciało jej się płakać, a potem znów **marszczyła czoło** i **zaciskała zęby**.

– To wszystko przez Anielę!

Szpulka przytaknęła i czekała, aż Julka powie coś więcej.



– Anieli rysuje najładniej ze wszystkich! Dziś znów się chwaliła, że jej rysunek jest najpiękniejszy – mówiła dalej Julka. – Anieli twierdzi, że wszystko robi najlepiej. Doskonale maluje, je łyżką i widelcem jak dama i nigdy się nie brudzi! A najgorsze jest to, że zawsze wygrywa wszystkie konkursy plastyczne! Wydaje jej się, że jest najlepsza ze wszystkich. Ale dziś odkryłam, że źle napisała na kartce swoje imię! Pomyliła litery! Zaczęłam się z niej śmiać i rozpowiadać każdemu, że Anieli nie umie czytać ani pisać. Wszyscy wytykali ją palcami.

– Byłaś **zazdrosna**? – zapytała Szpulka.

– Na to wychodzi – westchnęła dziewczynka. – Najpierw poczułam się taka ważna, bo ja przecież czytam i piszę bezbłędnie! Ale gdy zobaczyłam, że Anieli płacze, zrobiło mi się przykro i teraz nie wiem, co robić.

Szpulka już miała odpowiedzieć, gdy nagle usłyszała głośne stukanie w okno.

PUK!

PUK!



Wróbel pędził co sił w piórkach.
Musiał jak najszybciej powiadomić
Julkę i Szpulkę o tym, co się stało.
Zwinnie omijał gałęzie drzew,
przefrunął szybko nad płotem,
po czym śmignął kłó pajęczyny tak,
że pająkowi aż zadrżały wszystkie
nogi. Gdy tylko usiadł na parapecie,
zaczął energicznie stukać dzióbkiem
w szybę, za którą zobaczył rudowłosą
dziewczynkę.

Szpulka otworzyła okno.

- Co się stało,
Wróbelku? - zapytała.



– **ZBRODNIA!** Straszliwa zbrodnia! Kot Amadeo skrzywdził pisklęta! – wyćwierkał.



Julka zamarła. Podobnie jak nitki Szpulki, które w tej właśnie chwili nastroszyły się, ale ani drgnęły. Wyglądały, jakby coś je zmroziło.

– Zdaje się, że sprawa między tobą a Anielą musi zaczekać – oznajmiła Szpulka.

– Tak. Mamy poważne **ŚLEDZTWO** do przeprowadzenia – potwierdziła Julka. – Chodź, Tropku. Przydasz się! – Piesek zamerdał ogonem i ruszył za dziewczynką.



Cała trójka szła w stronę parku. Nad nimi krążył Wróbel.

– Wiedziałem, że temu wstrętnemu kotu nie wolno ufać – ćwierkał – Ile to razy musiałem przed nim czmychać, to nawet nie zliczę. Ciągle próbował mnie złapać!

– Co prawda nie jest uprzejmym zwierzakiem, ale... – zaczęła Julka.

– Otóż to! – przerwał jej Wróbel. – Jest niemiły, ciągle psoci i robi innym na złość. To wyjątkowo wredny kocur. A teraz jeszcze te biedne pisklęta.

Ćwierkanie ptaszka zagłuszył dochodzący z parku hałas. Było słychać miauczenie, szczekanie, kwakanie, piski i świsty.





Liczne zwierzęta zebrały się pod jednym z parkowych klonów. Wszystkie co chwila zadzierały głowy do góry, na coś wskazując. Wśród tego zamieszania Julka dostrzegła kota Amadec. Czubek jego ogona wywijał się nerwowo raz w prawo, raz w lewo.

– Tam jest gniazdo! – Szpulka wskazała gałąź.

– Zobacz! Na ziemi coś leży – zauważyła dziewczynka.

Tropek podszedł do drzewa. Tuż obok znajdowało się kilka pękniętych skorupek jaj.

– Już są! – krzyknął ktoś i nagle zrobiło się cicho.

– Dobrze, że przybyliście tak szybko! – powiedziała Koko, suczka rasy pudel, z którą Julka się zaprzyjaźniła, kiedy wraz ze Szpulką prowadziły sprawę zagubionych kości psa Chrupka. – Ten okropny kocur pożarł pisklęta. Zobaczcie! Na ziemi leżą skorupki. Co za okropność! A ten tu... – Koko wskazała łapą Amadeo – ...kłamie, że nic nie zrobił! Nas nie oszukasz, łobuzie! – zawarczała.

– Bo nic nie zrobiłem! – miauknął kot.

– Akurat! Nikt ci nie wierzy! Jesteś złym kotem! – ćwierknął Wróbel.

– Łobuz z ciebie, kocie Amadeo! Wszyscy to wiedzą! – zakwakały kaczki.

Szpulka spojrzała na przerażoną Julkę i wyszeptała:

– Wydaje mi się, że trzeba zebrać i przesłuchać wszystkich **ŚWIADKÓW**.

– To znaczy? – spytała dziewczynka.

– Musimy sprawdzić, kto był w pobliżu drzewa, i dowiedzieć się, co dokładnie widział.

– Ale po co? Przecież wszyscy twierdzą, że kot jest **WINNY**.

– Nie wszyscy – zaprzeczyła Szpulka. – Amadeo twierdzi, że nie jest, i dlatego trzeba to sprawdzić. A poza tym jest ktoś, kto go jeszcze nie **OSKARŻYŁ**. – Szpulka spojrzała na białego kota, który siedział na ławce obok starszego pana w kapeluszu. Był to pan Maurycy, sąsiad Julki, i jego kotka Beszamelle.

KWAA!

Zaznacz, kto oskarżył kota Amadeo.

Wybierz pierwszego świadka i rozpocznij śledztwo.

Skorzystaj z KARTY PRZESŁUCHAŃ na stronie 36.

WRÓBEL KACZKI KOKO WIEWIÓRKA BESZAMELLE AMADEO

s. 12

s. 14

s. 16

s. 18

s. 20

s. 22

KARTA PRZESŁUCHAŃ

1 Zaznacz, kto oskarżył kota Amadeo.

KACZKI KOKO BĘSZAMĘLLĘ WIEWIÓRKA WRÓBEL



3 Zaznacz, kto widział kota na drzewie.

WRÓBEL KACZKI KOKO BĘSZAMĘLLĘ WIEWIÓRKA



2 Kto co widział? Połącz świadka z odpowiednią ilustracją.

WRÓBEL



KWAK



WIEWIÓRKA

AMADEO



KWAMILA



KOKO

BEŞZAMĘLLĘ



4 Relacja jednego ze świadków nie jest zgodna z relacjami innych. Jak myślisz, kto zbyt pochopnie ocenił sytuację?

5 Czy uważasz, że Amadeo jest winny?

Wpisz swoje rozwiązanie zagadki:

.....

6 Połącz ze sobą wycięte ilustracje. Zaznacz na wyszukiwance, skąd dochodziły piski. Czy widzisz tam pisklęta? Brawo!

7 Sprawdź na wyszukiwance, który ze świadków mógł dobrze widzieć kota Amadeo, a kto miał zastąpięty widok na pień drzewa. Porównaj z innymi ilustracjami w książce.

PUK! PUK!

Miauuu!

SSSSS

Łatwo rzucić oskarżenie, trudniej sprawdzić, co jest faktem, a co fake newsem, prawda? Dzieci czasem idą najprostszym tropem i nie zadają sobie trudu, by oskarżenia zweryfikować. Pewnie, że łatwiej podążać za tłumem, niż samodzielnie zbadać sprawę, jednak Julka i Szpulka nie idą na łatwiznę. Przekonają się o tym kot Amadeo, który popada w tarapaty, i wróbel, który lekką ręką (a właściwie skrzydłem) rzuca pomówienia.

Tym razem młode detektywki pokazują dzieciom, jak być uczciwym wobec siebie i innych, nie słuchać plotek i sprawdzać informacje. Jak odróżniać prawdę od cudzych opinii. Jak prowadzić śledztwo dokładnie i sprawiedliwie.

Tym razem jest też więcej tropów do wyboru (przecież to książka angażująca czytelników), karta przesłuchań do wypełniania i wyszukiwanka do wycięcia. Jestem pod wrażeniem, bo z książki na książkę u Julki i Szpulki dzieje się coraz więcej!

Ania Jankowska, Aktywne Czytanie

DZIĘKI TEJ KSIĄŻCE MALI DETEKTYWI NAUCZĄ SIĘ:

- czym jest zazdrość i dlaczego ją czujemy,
- że nie warto pochopnie oskarżać i oceniać,
- że założenia są krzywdzące,
- że nie zawsze prawda jest taka, jaka się wydaje,
- jak odróżniać prawdę od fałszu,
- że warto dociekać, by odkryć prawdę.

Piiii

Piiii



Cena: 39,90 zł (w tym 5% VAT)

Śledź nas na julkaszpulka.pl